

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-25
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Nikołajew rozstrzelany

wraz z 13-tu współoskarżonymi o zamach na Kirowa
konsulowie zagraniczni w Leningradzie przeciwko oskarżeniu
jednego z nich o popieranie teroru

MOSKWA, 30 grudnia (Pat.) Agencja TASS donosi z Leningradu: W nocy z 28 na 29 b. m. kolegijne skowe na wyższego trybunału ZSSR rozpatrywało sprawę Nikołajewa i jego współoskarżonych o zorganizowanie i dokonanie zamachu na Kirowa. Ustalono, że tajna grupa terrorystyczno-kontrewolucyjna, skład której wchodził oskarżony, utworzona została w Leningradzie z dawnych czynnych członków antysowieckiej grupy Zinowjewa. Na czele tej grupy znajdowała się organizacja zwana „Ośrodkiem leningradzkim”, której członkami byli Szatski,

Rumiancew, Mandelstamm, Miasnikow, Lewin, Sosickij i Nikołajew. Aktywność tej grupy kontrewolucyjnej wzrosła szczególnie w latach 1933-34, gdy po całkowitem utraceniu nadziei na poparcie szerokich mas grupa postanowiła zastosować metody teroru, starając się przy pomocy zamachów, skierowanych przeciwko przedstawicielom władz sowieckich, zdeorganizować kierownictwo rządowe ZSSR i w ten sposób doprowadzić do zmiany obecnej polityki w duchu hasel, głoszonych przez zwolenników Zinowjewa i Trockiego. Ustalono również, że grupa

ta po straceniu nadziei na zrealizowanie swych zbrodniczych planów jedynie przy pomocy aktów terrorystycznych we wnętrzu kraju, liczyła bezpośrednio na zbrojną interwencję państw obcych.

Z polecenia tej grupy Nikołajew odwiedzał kilkakrotnie pewnego konsula obcego państwa, z którym omawiał ewentualne formy tej pomocy i od którego otrzymał 5 tys. rubli na potrzeby grupy terrorystycznej.

Stwierdzono również, iż oskarżeni uczestnicy tej grupy stosując się do otrzymanych instrukcji przygotowali i dokonali w dniu 1 grudnia w Leningradzie w gmachu dawnego instytutu Smolnego pod bezpośrednim kierownictwem „Ośrodka leningradzkiego” zamachu, zakończonego morderstwem Kirowa.

Kolegium uznało, że wszyscy oskarżeni winni są dokonania zbrodni, przewidzianej w artykułach 58 par. 8 i 11 kodeksu karnego i stosując się do decyzji centralnego komitetu wykonawczego ZSSR z dnia 1-go grudnia

SKAZAŁO NIKOLAJEWA, KOTOLYNOWA, SZATSKIEGO, RUMIANCEWA, MANDELSTAMA, MIASNIKOWA, LEWINA, SOSICKIEGO, JUSKINA, SOKOLOWA, ZWIEZDOWA, ANTONOWA, CHANIKA I TOŁMA-

ZOWA NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE, Z JEDNOCZESNĄ KONFISKATĄ ICH MAJĄTKU.

WYROK ZOSTAŁ WYKONANY. —

MOSKWA, 30 grudnia (Pat.) Z Leningradu donoszą: Wczoraj odbyło się tam zebranie ciała konsularnego celem zajęcia stanowiska wobec zarzutów zawartych pod adresem jednego z konsulów zagranicznych w Leningradzie w akcie oskarżenia i w motywacji wyroku śmierci w procesie o zabójstwo Kirowa.

Przebieg zebrania i powzięte decyzje trzymane są narazie w tajemnicy.

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w poniedziałek, 31 grudnia

wpłaci prenumeratę za miesiąc styczeń

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO”
PIOTRKOWSKA 70.

Manewry floty na Pacyfiku

z wypowiedzią St. Z ednoczonych na krok Japonii

LONDYN, 30, 12. (PAT.) Amerykańska delegacja do rokowań morskich opuściła wczoraj wieczorem Londyn, udając się do Southampton i odpłynęła do ojczyzny. Tym samym pociągiem odjechał delegat ja-

poński Jozida. Przy odjeździe obecni byli przedstawiciele premiera i ministra spraw zagranicznych oraz członkowie admiralicji.

LONDYN, 30, 12. (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą: Z chwilą gdy nadeszła wiadomość o wypowiedzeniu przez Japonię traktatu waszyngtońskiego dowódca floty amerykańskiej ogłosił wielki plan manewrów floty amerykańskiej. Manewry odbyć się mają latem 1935 roku na Pacyfiku. Weźmie w nich udział niewidziana dotychczas ołbrzymia armada, składająca się z 177 okrętów, 487 samolotów, sterowca i czterech awjomelek oraz 35.000 marynarzy wraz z oficerami.

Kardynał Bourne umiera

LONDYN, 30, 12. (PAT.) Stanowi kardynał Bourne uważany jest za krytyczny. Biuletyn lekki, ogłoszony dziś wieczorem, melduje postępujące osłabienie

Pierwsze zajście w Saarze

70 osób, przybyłych samochodami z Niemiec, poturbowało przywódcę Volksbundu i zdemolowało lokal

SAARBRUECKEN, 30, 12. (PAT) Dziś doszło do pierwszego zajścia pomiędzy zwolennikami status quo a ich przeciwnikami.

W miejscowości Blieskastel odbyło się dziś popołudniu zebranie przedplebiscytowe, zwołane przez niemiecki Volksbund, organizację, grupującą katolików — zwolenników utrzymania status quo. Wkrótce po rozpoczęciu wiecu doszło do burzliwej sceny, która według relacji organizatorów przedstawiała się następująco:

Na sali znajdowało się m. in. około 70 osób, które, jak się zdaje, przybyły samochodami z Niemiec. Kilka z pośród nich rzuciło się na mówcę, jednego z przywódców Volksbundu Imbuscha i dość ciężko go poturbowało. Jednocześnie inni zdemolowali doszczętnie lokal, w którym odbywało się zebranie. Następnie sprawcy zajścia uciekli okrami i odjechali czekającymi na nich samochodami.

Policeja przybyła już po zajściu i zaarrestowała szofera innego przywódcy Hofmanna, który dał kilka strzałów, nie raniąc zresztą nikogo.

SAARBRUECKEN, 30, 12. (PAT) W porozumieniu z komisją plebiscytową komisja rządząca wydała zakaz urządzania jakiegokolwiek demonstracji na dworcach kolejowych w czasie przybywania pociągów,

wiozących osoby, mające wziąć udział w głosowaniu.

Potajemne konferencje Brueninga

SAARBRUECKEN, 30, 12. (PAT) Podobno przebywał na terenie Sa-

Obóz koncentracyjny dla wrogów Hitlera w Saarze?

SAARBRUECKEN, 30, 12. (PAT) Prasa zamieszcza oświadczenie specjalnego pełnomocnika Hitlera dla Saary Buereckela, dementujące ogłoszone wczoraj rewelacje niejakiego Fischera, b. urzędnika frontu niemieckiego o przygotowaniu do stworzenia w Saarze obozu koncentracyjnego dla przeciwników narodowych socjalistów i listowania list osób, które mają być tam umieszczone. Buerekel oświadcza, że deklaracje Fischera są zmyślone i że został on wydalony z frontu niemieckiego za sprzeniewierzenia. Zgodnie z wolą Hitlera p. Buerekel postara się o to, aby działalność ewentualnie istniejących elementów terrorystycznych została gruntownie ukrócona. Pokój w Europie, a szczególnie pokój między Niemcami i Francją jest dla Niemiec wię-

cej wart, niż wszyscy separatyści razem wzięci. Lud saarski ma za sobą 16 lat ucisku i nie potrzebuje już obozów koncentracyjnych. Ci, którzy grożą czarnymi listami, zasługują na pociągnięcie do odpowiedzialności przed trybunałami plebiscytowymi. Po przywróceniu Saary do Niemiec zostanie zwrócona na te elementy specjalna uwaga.

Dekoracja sztandarów

BERLIN, 30, 12. (PAT) Urzędowo komunikują, że kanclerz Hitler polecił umieścić odznakę krzyża honorowego, ufundowaną przez byłego prezydenta Rzeszy Hindenburga na wszystkich sztandarach dawnej armii i marynarki cesarskiej. Dekoracja sztandarów odbędzie się w związku z obchodem t. zw. „dnia bohaterów” 17 marca 1935 r.

Nadużycia „góry” w Hitlerji

spotykają się z nieubłaganą krytyką „dołów”

Szliśmy przez milczącą wieś zimową. Zdała słyhać było ujadanie psów. Przez nagie gałęzie sadów białły się domy wieśniaków.

Niemiec odechnął głęboko i rzekł:

— Panie, czy pan wie, co to znaczy wracać po 20 latach do domu? Nie wie pan, co? Co to znaczy mieć namacalnie blisko wszystko to, co się tyle razy w działo tam we śnie, uściskać tych wszystkich ludzi po 20 latach nieobecności...

— Więc pan z Polski pochodzi, stąd?

— Tak, z Polski, ale nie stąd przynajmniej nie z tej wsi. Urodziłem się w miasteczku.

— W jakich okolicznościach dostał się pan do Niemiec? — przerwałem.

— W czasie wojny. Zaraz na samym początku, w roku 1914 Matka moja była wdową, cierpieliśmy niedostatek, pracy nie było, a ponieważ w Niemczech brakowało rąk roboczych, więc pojechaliśmy. Tam było łatwiej żyć. Matka otrzymała pracę na folwarku, my dzieci, pomagaliśmy dorosłym, za wynagrodzeniem, a także. Potem odano mnie i brata do terminu, mnie do tapicera, brata do rzeźnika. Ożeniłem się tam z Niemką z „Reichsdeutsche”, założymy rodzinę...

...o obywatelstwo niemieckie które po złożeniu dowodów, że moi przodkowie pochodzili z Niemiec, z Hannoveru, też otrzymałem, no i jakoś się tam żyje.

— Czy należy pan do jakiejś partii politycznej?

— Nie należę i nigdy nie należałem, panie. Polityka, to brzydka rzecz, to nic dla porządnego człowieka.

— Żyjąc przez tak długi czas w Niemczech mógłby mi pan powiedzieć, czy przed objęciem władzy przez Hitlera było gorzej aniżeli teraz. Mam na myśli stosunki gospodarcze.

— Pan wie, co nam, Niemcom, przebywającym zagranicą grozi za uprawianie „Greuelpropagandy”. Wie pan, że uważa się to za przestępstwo narówni ze zdradą stanu? Powiem panu jednak tak, jak jest. Nie będę uprawiał „Greuelpropagandy”. Czyż nie wolałbym się chwalić Niemcami przed wami? Powiem panu, bo wiem, że wy mnie nie zdradzacie. Pytałem się już swego kuzyna, czy do pana można mówić. Kuzyn przytaknął. Niech się pan nie dziwi, to nie jest śmieszne, to raczej smutne, że...

— Może pan śmiało mówić.

— A więc: dobrze i przed Hitlerem nie było. Bezrobocie, nędza, walki między sobą. Namiećności partii politycznych, rozpalone do 1/4łości, zabójstwa na tle politycznym na porząd-

ku dziennym, siedemnastolatki strzelały do siebie z rewolwerów, jednym słowem chaos. — Przypada mi, że od stycznia 1933 roku sytuacja w Niemczech pod tym względem się poprawiła. Obecnie panuje porządek, rozwinięcie polityczne ustąpiło śmiertelnej ciszy. Jak panu wiadomo, ma u nas tylko jedna partja prawo do bytu, partja narodowo - socjalistyczna. To, co panu przed chwilą powiedziałem, jest ważne. — Niech pan nie zapomina, że Niemcy cenią nadewszystko porządek publiczny. Fakt, że po objęciu władzy przez Hitlera stosunki uległy poprawie, zyskał mu wielu nowych zwolenników, ale nigdy nie otrzymałby większości w Reichstagu, — gdyby nie... pożar Reichstagu.

— Obecnie już nikt nie wierzy, że pożar wzniecił komunistę. Wierzyli ludzie w to półtora roku temu, ale dziś, kiedy większość zdążyła otrzeźwieć widzą wyraźnie sztydło, wystające z worka. Kto mógł zyskać na pożarze Reichstagu, kto, jeśli nie narodowi socjaliści?

Opublikowane niedawno wspomnienia zamordowanego szturmowca Ernsta upewniły nas jeszcze w tem przekonaniu że podpalenia dokonał nikt inny, tylko hitlerowcy sami. — Chociaż nie znamy tych dokumentów, wiemy o czem w nich mowa.

— A jak jest z obozami koncentracyjnymi? Przecież czynnik oficjalne Rzeszy zaprzecza ją, jakoby bito?

— Nie jest wykluczone, że dzieją się tam rzeczy, o których Berlin nie wie. Wiem na przykład o takim fakcie: W jednym z obozów koncentracyjnych nad Odrą znalazł się były oficer frontowy. Po drugiej stronie rzeki znajduje się willa byłego generała armji niemieckiej, pod którym walczył ów oficer. Oficera wraz z innymi więźniami katowano w okropny sposób. Do naga rozebrano ofiary włóczono po dziedzińcu, poczem pozostawiono ich na łasce losu. Oficer zebrał resztki sił, rzucił się do rzeki i uśmiał przepłynąć na drugi brzeg. Udało mu się, kule warty chybiły. Zbiega znalazła służba generała, który, dowiedziawszy się o tem, co zaszło, zadepeszerwał do Hitlera. W następnym dniu przyleciał samolotem Goering i przeprowadził szczegółowe dochodzenie. Była wielka awantura. Ale ile jest wypadków takich, o których władze centralne nie wiedzą? A ile takich, na które władze te patrzą się przez palce. Bo gdyby „góry” w zasadzie nie pochwały tych metod, „doły” nigdy nie odważyłyby się stosować je.

— W naszym domu mieszkał student. 1 maja ubiegłego roku

udał się na miasto, wywiesiłszy dywan na poręczy balkonu. Sprawa napozór błaha. Dywan ten był czerwony. Wie pan, co się stało? Kiedy student przyszedł do domu, czekało nań już dwóch „zielonych”. Zabrali go Wrócił dopiero po 6-ciu tygodniach

— Gdzie był w międzyczasie?

— Jak pan najwinnie pyta: w obozie koncentracyjnym. Student ten zawinił przeciw dwukrotnie, po pierwsze dywan był czerwony, a po drugie wywieszony został akurat 1 maja. Ze student wywiesił „w” w celu wietrzenia, w to nie uwierzyli

— W cyrku Buscha w Berlinie niedawno temu odbyły się walki pięściarskie. Gdy tylko światło zgasiło, rozbrzmiały krzyki: „Precz z rządem głodul!” — Powstało zamieszanie. Światło zabłysło nanow. Natychmiast przeprowadzone dochodzenie nie dało rezultatu. — Z chwilą gdy na sali znów się ściemniało, rozbrzmiały te same okrzyki. Policja, nie mogąc wykryć sprawców, zaareztowała około 100 widzów z galerji.

Podobne manifestacje zdarzają się wszędzie i ciągle, tylko w prasie nie wolno o tem pisać, ale ludzie podają sobie te wiadomości z ust do ust.

Żona ministra propagandy p. Goebelsa udała się bardzo elegancko ubrana do jednej z oper, podległych jej mężowi. — Gdy się ukazała w swej kosztownej sukni z jeszcze kosztowniejszą pelerynką, rozległy się wołania:

— Za nasze pieniądze!

Kiedy zastępca Führera Hess rozpoczął przemówienie do robotników berlińskiej elektrowni tradycyjnym w narodowo - socjalistycznej partji zwrotem „Kameraden”, robotnicy zareagowali okrzykami:

— Co znaczy „towarzysze”? Ty masz trzy samochody, a my nie mamy nic!

Takich przykądów mógłbym panu opowiedzieć jeszcze bardzo wiele.

— A co pan sądzi o puczu Röhma?

— To był drań. I cała jego kłka, która go popierała — to dranie. Ich nikt nie żałuje. Gdy

by oni doszli do władzy, my, pracujący, byłibyśmy zupełnie przegrani. Przecież oni dążyli do restauracji monarchji. Inna sprawa, że obchodzono się z nami w sposób ohydny. Pamiętam jeszcze dobrze, co to było, kiedy Röhm, krótko przed puczem, bawił w naszym mieście. Jaka pompa, jakie defilady, kwiaty, podarunki. Całe miasto o niczem innym nie mówiło, jak o naczelnym wodzu SA. A w kilka tygodni później ten sam Röhm był homoseksualistą, pijakiem, złodziejem, zdrajcą. Zna pan niemieckie przysłowie: „Wymień mi swoich przyjaciół, a powiem ci, kim jesteś?”

— No, a jak wygląda w rzeczywistości sprawa zatrudnienia kilku milionów bezrobotnych, którą się tak chełpią miodajne czynniki Rzeszy!

— Prawdą jest, że bezrobocie się cokolwiek zmniejszyło, ale cokolwiek tylko, słyszy pan? — Bo przecież nie można obozów pracy uważać za rozwiązanie kwestji bezrobocia. Warunki życiowe są obecnie znacznie cięższe, aniżeli dawniej, płace obcięto kilkakrotnie, podczas gdy ceny na artykuły pierwszej potrzeby wzrosły. Nędzę wśród ludzi zwalczają filantropja. — O programie partji narodowo - socjalistycznej, który przewiduje parcelację wielkich posiadłości ziemskich, upaństwowienie zakładów przemysłowych oraz zniesienie nadmiernego oprocentowania kapitałów, nie wolno mówić, a ci którzy domagają się zrealizowania tego programu, dostają kopniaka, jak Feder i Brueckner.

— Ludzi gniewa, że dygnitarze partyjni żyją na bardzo szerokiej stopie, jakkolwiek Führer zaraz po nieudanym puczu Röhma wypowiedział się bardzo ostro przeciwko życiu ponad stan.

Powiedziałem panu już, że jestem z zawodu tapicierem. — Otóż przed kilkoma tygodniami tapetowałem mieszkanie naszej lokalnej wielkości nazistowskiej. Urządzenie tego mieszkania kosztowało przeszło 60 tysięcy marek. Następca Röhma Lutze buduje sobie wielką willę, która kosztuje 250.000 marek, a urzędnicy wewnętrzni 100.000 marek. Lutze chciał się zabezpieczyć przed ewentualnymi zarzutami przed rozpoczęciem budowy zasięgnął opinji Führera w tej sprawie. Führer pozwolił. Pruski minister kultury Rust, świeżo upieczony milioner, buduje sobie także willę na koszt państwa. Mepi, sprowadzane są z państwowych zamków. Domy tych dwóch pań kosztują o wiele więcej, aniżeli zebrano w „dniu narodowej solidarności” w Berlinie na rzecz bezrobotnych. Obowiązkiem każdego Niemca jest przynajmniej raz w tygodniu za miast zwykłego obiadu jeść tzw. „Eintopfgericht” (jednodanie). Różnicę kosztów należy wpłacać na „Winterhilfe”. Do tego doszło, że nawet do garbów kuchennych chrówkowych zagładają. W ten sposób urzędnicy „postulują” niemieckiego socjalizmu.

Szczególnie daje się reżym fałszywemu nam, rzemieślnikom we znaki. Wycisną ostatnie 50 fenigów. Jakto, nie chcesz dać, że żal ci swoich niemieckich braci? Miałoby się chęć odpowiedzieć:

— A takim Lutzom nie żal niemieckich braci!

— Ale spróbuj pan tylko. Znajdziesz się na czarnej liście i może się zdarzyć, że pewnego pięknego dnia otrzymasz wezwanie do przydzium policji, z którego już do domu nie wrócisz. Ludzie mają usta zaknechtowane. 30 czerwca pożarali nas, co oni potrafia.

Ja jestem prostym człowiekiem, ja nie mogę panu nic powiedzieć o tem, co się dzieje na odcinku kulturalnym w państwie, ja się na literaturze, ani na teatrze nie znam. Ja wiem to, co mnie bezpośrednio dotyka.

— Proszę pana, na podróż do Polski pozwolił mi zabrać ze sobą 10 marek, pan rozumie, 10 marek! Coby pan powiedział, gdyby panu na wyjazd zagranicę nie było wolno więcej zabrać, jak 10 złotych. Złożyłem podanie do przydzium policji. Dali mi pozwolenie na 50 marek, ale krótko przed wyjazdem pozwolenie cofnęli. — Z mojej podróży byłby guzik, gdybym nie wysyłał już poprzednio do krewnych pod różnymi adresami kilkakrotnie po 10 marek.

Niemiec zaśmiał się triumfująco.

Poczęstowałem go papierosem.

— Nie, dziękuję, nie palę na powietrzu, szkoda zdrowia!

— Bierz pan! Dobry, polski papieros!

— Naprawdę dziękuję, wole swoje cygaro.

Jakób Kowal.

Grand-Kino

ŚLUBY UŁAŃSKIE

Czołowe arcydzieło polskiej kinematografii prod. 1935 r. Rewel. obsada: **Marja Modzelewska, Franciszek Brodniewicz, Władysław Walter, Tola Mankiewiczówna, W. told Conti, Czesław Skonieczny** Sceny wojskowe opracował gen. bryg. **Wieniawa-Długoszowski**. — Muzyka i piosenki **Marjana Hemara** Początek o 4. — Nadprogram: Aktualności Paramountu

Miljonowe widowisko filmowe produkcji SASCHA w Wiedniu, reżyserji Aleksandra Grabowskiego

365 żon króla Pausola

Według znakomitej powieści PIERRE LOUIS'A. Bajeczna wystawa! Bajeczna muzyka! Bajeczne kobiety. Film mówiony i śpiewany w języku niemieckim. W rolach głównych: Król Pausol **Emil Jannings**, Księżniczka Alina **Josette Day**, Najukochańsza 366 żona **Sidney Fox**, Minister haremu **Armand Bernard** oraz 365 najpiękniejszych kobiet Paryża i Wiednia.

Prezentujemy wielki świąteczny program! Potężny epos historyczny z dziejów upadku starożytności Nowy wielki tryumf reżysera **Ceci B. De Mille'a**

Dzieje kobiety, której spryt i uroda zaważyły bardziej na historii świata, niż siła i genjusz mężczyzny. W rolach głównych: **Claudette Colbert, Waren Willam, Henry Wilcoxon** Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności Foxe

KLEOPATRA

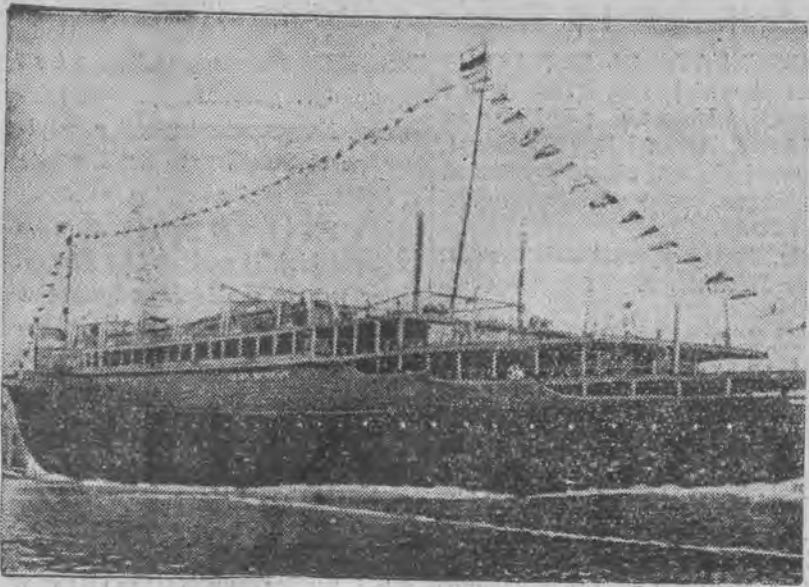
„LUNA”

Początek o g. 4 — Ceny miejsc do g. 6,30 zniżone Nadprogramy!

„CAPITOL”

Początek o g. 4.30 Sala mocno ogrzana!

„Piłsudski“



Pierwszy polski luksusowy statek motorowy, spuszczonej na wodę w stoczni włoskiej Montfalcone.

Parowiec transatlantycki „Orania“



o pojemności 10 tys. tonn, zderzył się przy wjeździe do portu w Oporto z parowcem portugalskim „Loanda” i zatonął. Pasażerów i załogę uratowano.

Rozkosze zimy



Grupa amatorów sportu lodowego na Wiśle pod mostem kolejowym

Spokojnie śpi ten, kto swe kosztowności przechowuje w

safe'ie

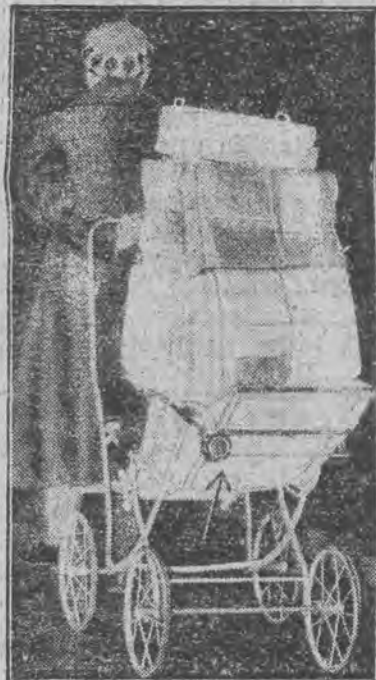
Najlepszy film francuski

W ratuszu paryskim odbyło się ostateczne przyznanie „Grand Prix du Cinema Francais”. Jury, składające się z wybitnych przedstawicieli świata teatralnego i filmowego, przyznało nagrodę nowemu filmowi Duviviera „Maria Chapdelaine”. Jak przy politycznych wyborach przyznanie nagrody odbyło się w trzech głosowaniach, przy czym decydującego głosowania doszło 5 filmów. W decydującym głosowaniu otrzymały: „Maria Chapdelaine” — 17 głosów, „Itto” — 16 głosów, „Kobieta idealna” — 2 głosy, i „Wielka gra” — 1 głos.

Turniej szachowy w Moskwie

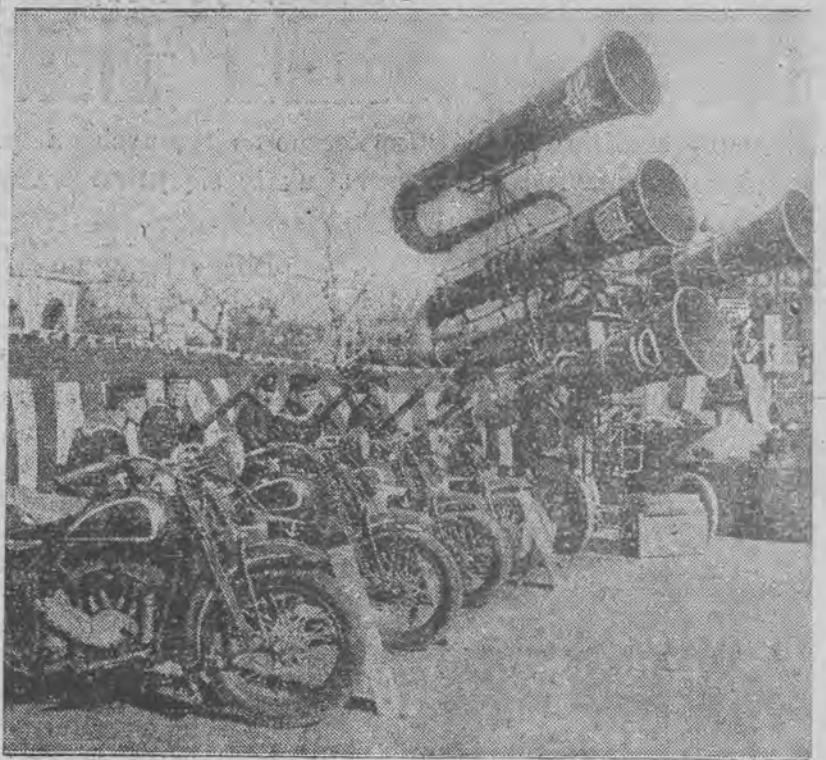
Biuro wykonawcze szachowego komitetu ZSSR postanowiło urządzić w Moskwie w dniach 1 — 25 lutego 1935 międzynarodowy turniej szachowy, na który zaproszeni byłiby najslawniejsi szachiści zagraniczni i 10 najsilniejszych mistrzów szachowych związku sowieckiego, którzy zwyciężyli w szachowym turnieju o prymat ZSSR, który odbywał się 1 grudnia. Z zagranicznych szachistów zaproszenie otrzymają: Capablanca, Lasker, Flohr, Lilienthal, Stahlberg, Spielmann i in.

„Kocie oczko“



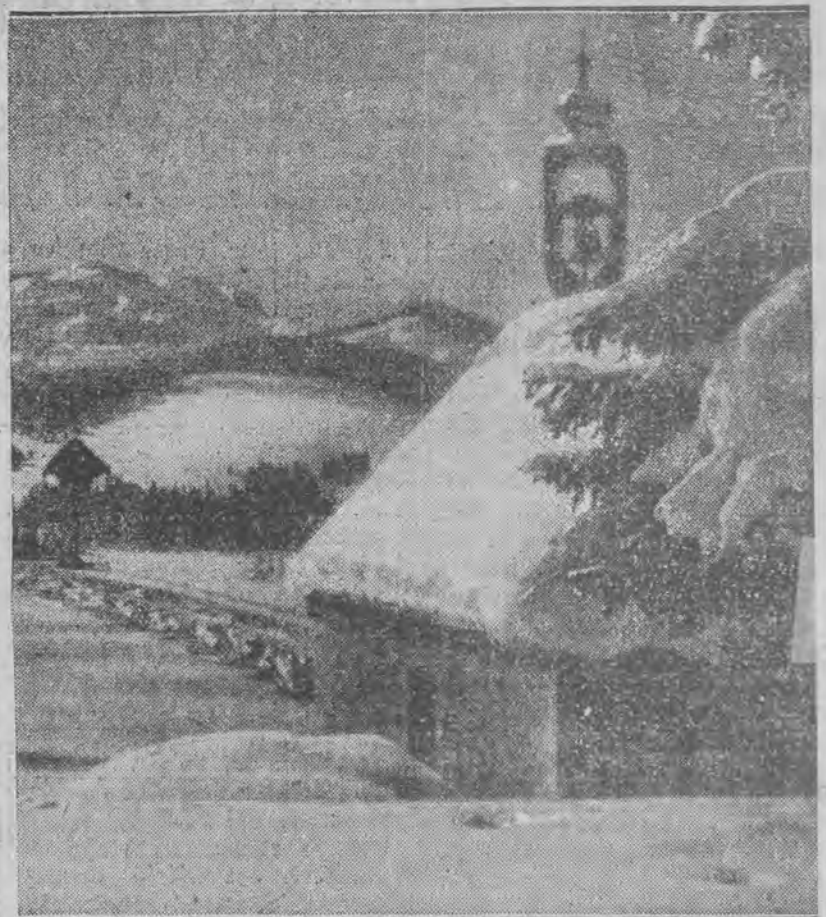
czyli światelko kolorowe, ma być w Londynie zaprowadzone również przy wózkach dziecięcych dla uniknięcia wypadków na ulicach.

Część nowoczesnego uzbrojenia armji



zakupionego za pieniądze, ofiarowane państwu przez naród japoński podczas zbiórki „Dzień narodowy zbrojeń morskich“.

Kapliczka górską



w śnieżnej szacie wita rok nowy.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodźnian?

KINO „PALACE”

Ostatni dzień!

Buster Keaton rozdaje miliony

Początek o g. 4-ej

Kino Dźwiękowe
„CZARY“
Dziś poraz ostatni!
Początek o g. 4-ej

Potężny dramat obyczajowy, zrealizowany przy pomocy Ligi do walki z handlem żywym towarem.
Handel żywym towarem
Coraz wyżej! Rekord śmiechu, humoru i emocji.
W roli gł. król komików **Harold Lloyd**

Wkrótce ewenement w dziejach światowej kinematografji

WIELKIE WYDARZENIE

według powieści **Karola Dickensa**

Nowy mistrz maski **Henry Hull** urocz. **Jane Wyatt** niezrównany **Philps Holmes** ● Od Jutra w kinie „Palace”

Specialny Noworoczny Dodatek „Głosu Porannego”

poświęcony analizie ustrojów społeczno-politycznych, a przede wszystkim rezultatom i widokom na przyszłość faszyzmu, ukaże się **jutro** we wtorek i zawierać będzie następujące artykuły:

S. BABAD:	Bilans faszyzmu
Lord CECIL:	Faszyzm w Anglii
R. R.:	Szwecja — kraj bez kryzysu!
Andrzej MAUROIS:	Mit genewski
Drio la ROCHELLE:	Dyktatura we Francji
George BIRMINGHAM:	Charakter rewolucji się zmienia
Frank DARWALL:	Ameryka idzie na lewo
Paul VALERY:	Nasz postęp jest techniczny
Prof. dr. Oskar FABER:	Co to jest rewolucja?
JA-KO-U:	Rzeczywistość japońskiego rajnu
	Karjera szturmowca hitlerowskiego
	(Pouczająca gra towarzyska)
Arnold ZWEIG:	Oblicze światowego żydostwa
Svend ALMQVIST:	„Czystka” w szeregach hitlerowskich
	Ważne wypadki w roku 1934
	(Montaż fotograficzny)

Katastrofa prasy niemieckiej

Wszystkie potężne ongiś dzienniki znalazły się w rękach hitlerowców i straciły swych czytelników

Ostatni niezawisły dziennik berliński, własność spadkobierców Rudolfa Mossego „Berliner Tageblatt” został z dniem 1-ym stycznia 1935 roku nabyty przez „Bank Robotników, Pracowników i Urzędników”, którzy utworzyli niedawno narodo-wo - socjalistyczne związki za wodowe (Niemiecki Front Robotniczy). Suma sprzedażna wynosi 5,7 milj. marek, a jeszcze przed trzema laty szacowano wydawnictwo Mossego na 22 miljony! Wraz z „Berliner Tageblattem” nabywają hitlerowcy wszystkie wydawnictwa koncernu Mossego, a więc popularną „Berliner Volkszeitung”, „Berlińska Księga Adresowa”, ponadto szereg domów na Jurasalemstrasse, gdzie pisma się drukowały i dawny prywatny pałac Mossego na Leipzigerplatzu.

„Berliner Tageblatt” był w ciągu czterech dziesiątków lat najwpływowszym dziennikiem liberalnym w Niemczech, a artykuły jego naczelnego redaktora Teodora Wolffa stanowiły wydarzenia dnia, podobnie, jak druga potęga dziennikarska — „Frankfurter Zeitung”. Po objęciu władzy przez Hitlera redakcję „oczyszczono” i dziennik wyrażał, jak umiał, poglądy stronnictwa rządzącego. Nie mógł jednak wytrzymać konkurencji starych dzienników hitlerowskich „Völkischer Beobachter” i „Angriff”. Przed wojną był 300 tys. egzemplarzy, obecnie spadł podobno do 15 tysięcy. Redakcją kieruje Paul Scheffer, dawny korespondent moskiewski. Poprzedni redaktor Wolff bawi w Paryżu, gdzie wydał książkę, ostro krytykującą politykę zagraniczną Hitlera.

Prasa niemiecka upada. Zamykają się stare dzienniki jak pamiętająca czasy Lessinga „Vossische Ztg.”, jak królowiecka „Ostpreussische Ztg.”. Czy technik niemiecki nie kupuje gazet, bo wszystkie piszą te same pochwały obecnego reżymu. — Woli słuchać radia, które przynosi mu wieści z zagranicy nie poddane hitlerowskiej cenzurze. Ponadto ogromnym zbytkiem cieszą się w Niemczech dzienniki obce, o ile mają wolny debet jak „Temps”, „Matin”,

„Times” i inne. Prasa niemiecka z Austrii, Szwajcarii i Czechosłowacji jest niemal w całości zakazana w Niemczech; gdyby ją bowiem pozwolono czytać, to prawdopodobnie wszystkie dzienniki w Niemczech musiałyby przestać wychodzić. Jedynym dziennikiem szwajcarskim, który dzięki neutralności wobec hitlerizmu może rozchodzić się w Niemczech, jest „Basler National Ztg.” z Bazylei. Liczyła ona przed kilku miesiącami w Niemczech 80000 odbiorców, kilkakrotnie więcej niż w Szwajcarii. Opowiadano, że „Neue Züricher Ztg.” przed odebraniem jej debitu wysyłała do Niemiec dziesięć tysięcy swego nakładu.

Osoby zależne czytają w Niemczech oczywiście organy hitlerowskie, wśród robotników socjalistycznych szerzy się prasa tajna, lub nielegalna (jak „Neuer Vorwärts”) sprowadzana z zagranicy. Inni obywatele kupują wszelkie możliwe dzienniki obce. Tysiące dziennikarzy i drukarzy w Niemczech pozostają bez pracy. Nadaremnie Goebbels zaklina dziennikarzy, by pisali bardziej interesująco. Obawa represji ciąży straszliwie nad całym dziennikarstwem niemieckim. Prasa może rozwijać się tylko w atmosferze wolności. Musi mieć prawo krytyki i musi cieszyć się opieką prawa. Wspaniały rozkwit prasy francuskiej i angielskiej był możliwym tylko dzięki prawodawstwu liberalnemu wobec drukowanego słowa. Naród pozbawiony wolności prasy, pozbawiony jest swobody oddechu — mówi się we Francji, która jedną ze swych rewolucji — lipcową z roku 1830 — urządziła w obronie wolności prasy.

Niemiecki przykład winien być wszędzie odstrasającym przykładem dla entuzjastów cenzury i konfiskat.

Z dniem 31 grudnia przestanie również wychodzić znany i popularny dziennik niemiecki „Deutsche Zeitung”. Fakt ten — sam w sobie drobny — zasługuje na podkreślenie z tego powodu, że „Deutsche Zeitung” była od szeregu

lat niejako „leiborganem” ks. Fryderyka Wilhelma, b. niemieckiego kronprince.

Już w roku 1923, zaledwie w parę tygodni po swym powrocie do Niemiec, kronprinz rozwinął wśród swych przyjaciół politycznych żywą akcję na rzecz tego pisma. Zwracał z naciskiem uwagę, że „Deutsche Zeitung” od samego początku swego istnienia ostrzegała stale Niemców przed „niebezpieczeństwem grożącym im ze strony żydów” — propagując równocześnie ideę „rządów silnej ręki” pod hegemonją Prus i walkę z maksyzmem.

Jak widać, program głoszony przez „Deutsche Zeitung” pokry-

wał się w głównych zarysach z programem Hitlera.

Zamknięcie wydawnictwa, istniejącego od kwietnia 1896 roku, dowodzi, że dla dzisiejszych władców Niemiec organ kronprince stał się również nie wygodnym.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż do redakcji „Deutsche Zeitung” napływają liczne listy prenumeratorów, wyrażające swe ubolewanie i proszące o wskazanie im innego dziennika, odpowiadającego najlepiej ich przekonaniom i gustom. Listy te kończą się nie sakramentalnym „Heil Hitler!”, lecz użzywaniem w czasie wojny zwrotu: „Mit deutschem Gruss”.

RESTAURACJA „HOTELU POLSKIEGO”

Łódź, Piotrkowska 3. — Telefon 106-16.

zaprasza wszystkich na wielki sylwestrowy festyn artystyczny na dn. 31. 12. 1934 r. z udziałem artystów scen łódzkich:
Zofia Kellinowska — wesołym repertuarze
Wanda Wolińska — tancerka akrobatyczna
Janusz S. YANDLER — humorysta, komik.
W programie humor, śpiew, tańce. — Moc niespodzianek.
Prosimy o wczesne zamawianie stolików.

Min. Beck w Sztokholmie

Wczoraj opuścił wraz z małżonką Kopenhagę

KOPENHAGA, 30. 12. (PAT). — Poseł Rzpłitej Sokolnicki wydał wczoraj wieczorem przyjęcie na cześć min. Becka i jego małżonki. Na przyjęciu byli obecni przedstawiciele rządu, wojska i sfer politycznych Danii.

Min. Beck wyjechał dziś o godz. 11 do Sztokholmu.

MALMÖ, 30. 12. (PAT). Dziś o godz. 12 min. 35 przybył tu p. min.

Beck w towarzystwie małżonki i za stępcy dyr. gabinetu p. Sokolowskiego. Na przystani witali p. ministra poseł Polski w Sztokholmie p. Roman z małżonką, przedstawiciele władz i liczne grono osób z kolonii polskiej. O godz. 14,22 pan minister wraz z małżonką odjechał w towarzystwie pos. Romana i jego małżonki do Sztokholmu.

Zamach na Paderewskiego gdy był premierem Polski

„Neues Wiener Journal” zamieszcza wywiad swego genewskiego korespondenta z Ignacym Paderewskim.

Paderewski wspominając w obec interlokutora czasy, kiedy stał na czele rządu Rzeczypospolitej, opowiadał, że raz o północy, kiedy siedział przy

swym biurku, pochylony nad aktami, stanął nagle przed nim jakiś mężczyzna, trzymający w jednej ręce rewolwer, a w drugiej dokument dymisyjny.

Żona Paderewskiego, która spała w drugim pokoju męża, widziała, jak dusił on owego mężczyznę za gardło, tłukąc równocześnie jego głowę ścianą dopóty, aż zamachowiec wkońcu poprosił o łaskę.

Paderewski przywołał straż i polecił wyprowadzić zamachowca na ulicę. Atoli na polecenie Paderewskiego wypuszczono go na wolność.

TEATR ROZMAITOSCI

Cegielniana 27, tel. 112-25. Gościnne występy ulubionej subreżki REGINY CUKIER

Dziś, w poniedziałek, o g. 9.30 do 2 w nocy Wielkie przedstawienie sylwestrowe z Reginą Cukierną na czele całego zespołu.

W programie:
1) „ICYKL SZOŁTYK” komedia muzyczna w 2 akt.

2) Wielka uroczystość sylwestrowa. Humor, śmiech, satyra. — 3 godziny bezustannego śmiechu i beztrudnej zabawy.

Jutro, we wtorek 4.30 „Komediantka” 7.30 „Wieczny głupiec”

FORD I CITROEN

Citroen, znany francuski fabrykant samochodów, będąc w Ameryce przyjechał pewnego razu do Forda. Gdy wszedł do pokoju swego wielkiego amerykańskiego kolegi, Ford powiedział, nawet nie podnosząc się z fotela:

— Proszę, niech pan siada! Citroen, do żywego dotknięty nieposzanowaniem jego osoby, przedstawił się jeszcze raz.

— Jestem znanym francuskim przemysłowcem samochodowym.

— Ach, tak — odparł Ford — w takim razie niech pan siada na dwóch fotelach.

Protektor rodziny Stawiskiego

handlował fałszywymi papierami wartościowymi
Nowa milionowa afera w Paryżu

PARYŻ, 30. 12. (PAT). Sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania finansistów Henryka Poulmera i niejakiego Vereux, występującego pod nazwiskiem Delisieur, a także dwóch innych osobników pod zarzutem handlu fałszywymi papierami wartościowymi. Poulmer udzielał ostatecznie pomocy rodzinie Stawiskiego.

PARYŻ, 30. 12. (PAT). Uciekający przed aresztowaniem finansista Poulmer i jeden z jego współników Podowici zniknęli bez śladu z Paryża. W stosunku do dwóch pozostałych nakaz aresztowania został wykonany. Delisiera aresztowano w Casablance. Dopp, pochodzący z Rumunii zatrzymany został przez policję w Paryżu.

CASABLANCA, 30. 12. (PAT). — Zatrzymany Delisier protestował przeciwko aresztowaniu, twierdząc, że do Casablanci wyjechał dla załatwienia interesów pewnej firmy, jako jej agent. Delisier zaprzecza jakoby utrzymywał jakikolwiek kontakt ze Stawiskim, lecz przyznał, iż jest właścicielem domu, w któ-

rym Poulmer wynajął mieszkanie dla pani Stawiskiej.

PARYŻ, 30. 12. (PAT). Prasa donosi o aresztowaniu wydawcy „Le publicitaire d'Orne” Marsat'a, który dopuścił się oszustwa na sumę 1 miliona franków.

Cafino

Dziś i codziennie!

Pierwszy monumentalny film polski, zakrojony na miarę arcydzieł zagranicznych

PRZEDKORDECKI - obrońca Człystochowy

W roli głównej: Karol Adwentowicz

Nadpr.: Aktualności Paramountu. — Początek o 4-ej

Pogrom pięściarzy Brna

Oslabiony skład Łodzi odniósł wspaniałe zwycięstwo w stosunku 14:2

Dzień wczorajszy, to dzień wielkiego tryumfu pięściarstwa łódzkiego, bowiem w między-miastowym meczu z Brnem na szra reprezentacja odniosła jedno z największych swych zwycięstw. Czesi zostali pobici na głowę. Ostateczny wynik meczu brzmi 14:2 na naszą korzyść. Cyfry te mówią same za siebie.

Sukces ten jest tem godniejszy uwagi, że odniosła go zdekompletowana drużyna łódzka osłabiona aż w trzech punktach rezerwowymi, natomiast zespół brneńczyków nieoczekiwanie wzmocnił Kopeczek, który startował zamiast zapowiadanego Franka. Zwycięstwo to przyszło w samą porę i podperowało opinię pięściarstwa łódzkiego nadszarpniętą kompromitującymi wynikami uzyskanymi przez IKP. w drużynowych mistrzostwach Polski.

Obok końcowego wyniku samego meczu niemniejszą sensacją jest porażka Kopeczka, mistrza Czechosłowacji i pogromcy Piłata Kopeczek miał być zdyskwalifikowany za ciągłe uchyłanie się od walki w barwach czeskich, widoczne jednak przemogła racja stanu i rozpoczęcie rocznej kary przesunęło do czasu powrotu brneńczyków, by w ten sposób wzmocnić drużynę ich na tournee po Polsce.

Kopeczek przyjechał i przegrał, przegrał czysto na punkty do Kłodasa, a ponieważ doznał poważnej kontuzji oka przerwano walkę ogłaszając zwycięstwo łódzianina przez techniczny nokaut. Takiego smutnego końca wyprawy Kopeczka do Łodzi nikt nie przewidywał. Sądzone, że te punkty Łódź straciła napewno, tymczasem Kłodas przeszedł samego siebie i osiągnął jedno z największych swych zwycięstw w ringu.

Łódź przegrała tylko jedno spotkanie w wadze półciężkiej, gdzie walczył Jaskuła, najsłabszy punkt drużyny. Czesi byli niezadowoleni z dwóch technicznych nokautów Kosiny i Kopeczka, zapominając, że za równo jeden, jak i drugi mieli wyraźnie przegrana na punkty i dalsza walka przemienić się mogła łatwo w masakrę ze szkodą dla tych zawodników. Słusznie też postąpił sędzia ringowy przerywając walkę.

Poza Kłodasem trudno kogoś z łódzian wyróżnić, wszyscy walczyli dzielnie z poświęceniem, byli lepsi od przeciwników i zdobywając punkty po punkcie, przyczynili się do wspaniałego zwycięstwa barwnego naszego miasta. Spodenkiewicz i Leszczyński mieli bodajże najtrudniejszą przeprawę, gdyż ich

przeciwnicy byli najgroźniejsi. Obydwaj mieli nieznaczną przewagę, obydwaj zasłużyli na zwycięstwo. Dlaczego jednak sędziowie dali Leszczyńskiemu remis pozostanie zagadką, jak również zagadką jest, dlaczego pięściarz ten jest stale krzywdzony przez sędziów. Po walce okazało się, że jego przeciwnik walczył w nieprzeplisowych bandażach, dzięki czemu zdyskwalifikowano go i niesłuszny werdykt sędziów został skorygowany —

Chmielewski nie miał godnego przeciwnika. Wypunktował go bardzo łatwo. Banasiak prędko uporał się z Kosiną, Taborek był o klasę lepszy technicznie od Schmidla, a Gotfryd w bóje — na takie określenie zasługuje jego walka z Doleżalą — szczęśliwie rozpoczął ten mecz, Jaskuła, jak Jaskuła, nie poczynił żadnych postępów; ten sam brak wycucia dystansu, nieumiejętność krycia się i pracy myślowej w ringu. Dobrze, że przetrzymał jakoś trzy rundy.

W zespole brneńczyków wyróżnił się szybki o silnym ciociście Nawratil, następnie Kral i Havelka. Poziom gości nienadzwyczajny. Wspaniałe zwycięstwo Łodzi jest niezwykle cenne dla boks polskiego. Brno — to najsilniejszy okręg pięściarski w Czechosłowacji, i jego reprezentacja jest niemal identyczną z reprezentacją państwową. A przecież czesi wciąż jeszcze nie uznają wyższości naszego pięściarstwa. To też ciós wczorajszy, zwłaszcza, po unieważnieniu ostatniego meczu Polska — Czechosłowacja o puchar Europy środkowej ostudzi nieco ich zapal i wiarę w możliwość osiągnięcia lepsze go wyniku w ponownym meczu aniżeli w Warszawie.

Puchar ofarowany przez miasto Brno pozostaje nadal w Łodzi, chociaż losy jego nie są jeszcze przesądzone. Mamy już dwa zwycięstwa (10:6 i 14:2) oraz remisowy wynik osiągnięty w Brnie.

Przebieg walk był następujący:

W wadze muszej, zamiast boksu, mieliśmy trzy rundy bijałki. Walka stała na skandalicznie niskim poziomie, przy czym Gotfryd musiał się zastosować do sposobu walki narzuconej przez warjacko atakującego Doleżalą, wykazał większą odporność na ciosy i w trzeciej rundzie zadał ich więcej więc wygrał na punkty. W wadze koguciej Spodenkiewicz walczył ostrożnie i po dwóch wyrównanych rundach miał w trzeciej przewagę i wygrał na punkty z Nawratilem.

W wadze piórkowej Leszczyński walczył defenzywnie i skutecznie kontrował, zbierając punkty. W drugiej rundzie trafia celnie i oszałamia przeciwnika, momentu tego nie zdołał jednak wykorzystać. W trzeciej jest w przewadze, chociaż z trudem wytrzymuje tempo. Dzięki dyskwalifikacji Krala, Łódź prowadzi 6:0.

W wadze lekkiej walka Banasiaka z Kosiną przerwana została już w drugiej rundzie. — Banasiak trafia częściej, pracu

je nawet w zwarciu. Po przerwie świetnie stosuje lewe proste i bije przypartego do lin przeciwnika serjami. Sędzia przerywa tę nierówną walkę w 4 m. 45 sek., ogłaszając zwycięstwo Banasiaka przez techniczne k. o.

Znosi się na katastrofalną porażkę gości, gdyż Taborek nie robi zawodu i operując cały czas dobrze mierzoną prostą, odnosi piątą z rzędu zwycięstwo dla barw Łodzi. Jest już 10:0. Przeciwnikiem Taborka był słaby technicznie Schmidt.

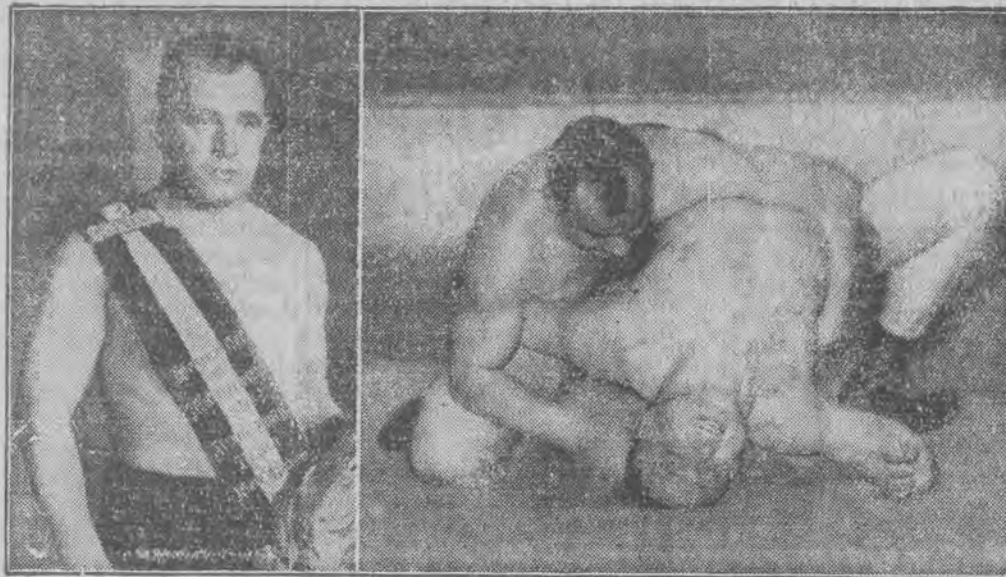
W wadze średniej Chmielewski „grzecznie opukiwał” w pierwszej rundzie Vlaska, lekceważąc go do tego stopnia, że nawet nie zadawał sobie trudów zasłaniania się przed jego ciosami i podczas przerwy odpoczywał, stojąc w rogu. Miał cały czas olbrzymią przewagę. — Różnica co najmniej dwóch klas. Czech chroni się przed nokautem, idąc do zwarcia i przytrzymując przeciwnika. — Wygrał wysoko Chmielewski. Stan meczu 12:0.

Szczęśliwą passę zwycięstw przerywa porażka Jaskuły do Hawelki. Wysoki, jak tyka, czech, punktuje cały czas niezadarnego Jaskułę, który zdołał wytrzymać grad uderzeń.

Punkty w wadze ciężkiej uważano za stracone, a tymczasem sensacja. Kłodas nie ulakł się sławy przeciwnika, już w pierwszej rundzie miał więcej z walki, uprzedzając każdą akcję Kopeczka dobrze lokowanym lewym prostym. Po każdym takim uderzeniu głowa czecha odskakiwała do tyłu. — Takiego oporu pogromcy Piłata nie spodziewał się. Druga runda też dla Kłodasa. W ostatnim starciu Kłodas trafia Kopeczka w oko, rozcina mu brew Krew wali strumieniem. Kopeczek rwie się do dalszej walki, lecz opinia lekarza przeważa i sędzia przerywa zawody, przyznając Kłodasowi zwycięstwo przez techniczny k. o. Powracającego do rogu zwycięzcę chwytają kapitan ŁOZB. Konarzewski w objęcia i serdecznie rozcałowuje. Takiego sukcesu nikt nie oczekiwał, tem większy też był entuzjazm publiczności, który powinien być dla Kłodasa najlepszą nagrodą za jego wspaniałą wyczyn.

W ringu sędziował p. Kubik z Inowrocławia. Po meczu odbył się bankiet, na którym obecny był komisarz miasta, m.ż. Wojewódzki. Drużyna Brna walczy jutro w Warszawie ze Skodą.

Mistrzostwo zapaśnicze świata



zdobył szwajcar Grüneisen (na lewo), kładąc w finale po 50 minutach dotychczasowego mistrza, Niemca Kley'a (na prawo).

Porażką zaczął Ł. K. S. tegoroczny sezon hokejowy

Pierwszy występ w tym sezonie hokeistów ŁKS. w meczu z mistrzem Pomorza — TKS. Strzelec, który odbył się w dniu wczorajszym na lodowisku przy Al. Unji, wypadł dla gospodarzy niezbyt fortunnie.

Gra zespołowa mocno szwankowała, a Król, który wybił się indywidualnie za dużo grał solo. Z poszczególnych zawodników zawiedli również w ŁKS Jakubiec w bramce i Wisławski w ataku. Wynik cyfrowy nie odzwierciedla przebiegu gry, gdyż w polu ŁKS. często przeważał, jednak atak był podbramką przeciwnika mało skuteczny. U toruńczyków najlepiej wypadli bramkarz oraz

Głowiński i Kosmański w ataku. —

W 1-ej tercji tempo jest niezbyt szybkie, po ŁKS. poznać brak treningu Goście niespodziewani zdobywają w tej tercji dwie bramki przez Kosmałskiego. W II-ej tercji gra zaostrza się, przy czym ŁKS. częściej dochodzi do głosu, zdobywając jedną bramkę ze strzału samobójczego toruńczyków. Ci ostatni jednak zdobywają trzecią bramkę przez Kosmałskiego. — W ostatniej tercji gra przybiera charakter brutalny, tak, że sędzia na jakiś czas usuwa z lodowiska Wisławskiego i Frenclę oraz jednego z napastników gości. Wynik nie ulega

już zmianie i mecz kończy się przy stanie 3:1 dla TKS. Strzelec. Sędziował p. Dreger. Publiczności niewiele.

TRYUMF — SKS. (Łódź) 9:0

W dniu wczorajszym rozpoczęły się spotkania hokejowe o mistrzostwo łódzkiej klasy A. od nadspodziewanie wysokiego zwycięstwa Tryumfu nad SKS. w stosunku 9:0 (3:0, 1:0, 5:0). Tryumf miał przez czas cały czas meczu znaczną przewagę nad słabo grającym SKS-em. Bogatym hupem bramkowym dla zwycięzcy podzielili się: Zauer (4), Dressler (3) i Neumann (2). Sędziował p. Lange.

Morze i kolonie to potęga Polski

Soir de Paris



PERFUMY
PUDER
WODY
TUALETOWE

BOURJOIS
PARFUMEUR / PARIS

W pogoni za krażkiem Wyjeżdżasz?

Dwa mecze mistrzowskie. — Powtórne zwycięstwo Cracovii nad wiedeńczykami

kup BILET w P. B. P.

ORBIS

Piotrkowska 18, tel. 249-33
Piotrkowska 65, tel. 101-01

**Kluby Łódzkie
ignorują sport piwacki**

W sobotę miało się odbyć w lokalu LKS. doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Okręgowego Związku Piwackiego, które jednak nie mogło dojść do skutku wobec nieprzybycia dostatecznej liczby delegatów klubów łódzkich. Zebranie zostało naskutek tego odroczone na 12 stycznia 1935 roku. Charakterystyczne, że w roku ubiegłym walne zebranie ŁOZP musiało również być wywołane parokrotnie.

**Echo meczu
IKP—Makabi**

W związku z niedopilnowaniem wagi zawodników przez kierownictwo sekcji bokserskiej IKP na mecz z warszawską Makabi, Łódzki okręgowy związek bokserski wdraża odpowiednie dochodzenie.

**Mecz hokejowy
LKS—Union-Touring**

W dniu jutrzejszym tj. we wtorek 1 stycznia odbędzie się na lodowisku przy Al. Unji drugi z kolei mecz o mistrzostwo hokejowe okręgu kl. A między LKS a Union Touringiem

Pięknie spisał się Ruch

Zwycięstwo mistrza Polski nad F. C. Bayern

MONACHJUM. — Drużyna piłkarska Śląskiego Ruchu gościła jako pierwszy polski zespół na terenie Bawarii na zaproszenie F. C. Bayern, któremu polacy ulegli przed kilku tygodniami na czwórmecczu w Hajdukach Wielkich. Mecz ten wywołał wielkie zainteresowanie i na boisku, mimo mrozu zgromadziło się przeszło 10 tys. widzów. Obecni na meczu byli konsul Rzeczypospolitej Polskiej, nadburmistrz miasta i in. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie i Ruch był cały czas w ofensywie mając lekką przewagę nad przeciwnikiem. Gra była bardzo zacięta i ostatecznie zakończyła się zwycięstwem Ruchu w stosunku 1:0. Jedyną bramkę uzyskał Peterek na kilka minut przed pauzą. Ruch grał b. ambitnie i na zwycięstwo zasłużył. Wieczorna prasa monachijska przyjęła zwycięstwo Ruchu z niezadowoleniem, podkreślając jednak bojową i ambitną grę polaków. Po meczu odbył się bankiet urządzony przez klub F. C. Bayern na cześć drużyny polskiej. Na bankiecie tym obecni byli przedstawiciele miasta.

Genjusz sceny i ekranu,
fenomenalny

George Arliss

poraz pierwszy w Polsce
w monumentalnym filmie

RODZINA ROTSZYLDÓW

Następny program „Casina”

Prof. FELIKS HALPERN

PIANISTA

mieszka obecnie

Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Ceny kryzysowe

Bez Kajnara i Majchrzyckiego

Warta zwycięża Cuiavię 12:4

POZNAŃ, 30. 12. (PAT). Jedyny mecz hokerski o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany w niedzielę wieczorem w Poznaniu pomiędzy Wartą a Cuiavią, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Warty 12:4, mimo, że Warta wystąpiła w osłabionym składzie bez Kajnara i Majchrzyckiego. Zwycięstwo to jest nieco za wysokie, gdyż w dwóch wypadkach sędziowie skrzywdzili drużynę inowrocławską, chociaż bezapelacyjna wyższość Warty nie ulega żadnej wątpliwości.

Walki stały na niskim poziomie. Techniczne wyniki przedstawiają się następująco:

w wadze muszej Sobkowiak (W) pokonał na punkty Ładę, w koguciej Wirski (W) wygrał walkowerem z powodu niestawienia się przeciwnika.

w piórkowej Barskiemu (W) przyznao remis z Rogowskim. Wynik ten krzywdzi Rogowskiego, który zasłużył na zwycięstwo.

w lekkiej Sipińskiemu przyznano zwycięstwo nad Dudziakiem (C). Remis byłby sprawiedliwszym miernikiem sił.

w półśredniej Anioła (W) wygrał przez poddanie się Marcysiaka w drugiej rundzie.

w średniej Florysiak (W) został znokautowany w drugiej rundzie przez Lewandowskiego.

w półciężkiej Szymura (W) zremisował z Józwiakiem.

w ciężkiej Piłat znokautował w drugiej rundzie Zielińskiego.

przewyższa Krynickie T. H.

LECHJA — KRYNICKIE T. H. 6:0
Krynica. — W godzinach wieczornych odbył się w Krynicy mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy Lechją (Lwów) a miejscowym Krynickiem T. H., który zakończył się wysockim zwycięstwem gości w stosunku 6:0, w poszczególnych tercjach 2:0 2:0 2:0.

Przez cały czas meczu Lechja miała dużą przewagę i stale atakowała bramkę kryniczan. Zdobywcami bramek okazali się Sokołowski, Kotola i Trusz, każdy po dwie. Drużyna K. T. H. żadnych walorów prócz ambicji do gry nie wniosła, a to było zbyt mało, by poradzić sobie z dobrze dysponowanym atakiem lwowian. Sędziował p. Szerauc.

CZARNI — WARSZAWIANKA 5:0
Lwów. — Mecz rozegrano w godzinach wieczornych. Znacznie lep

4-letni cud ekranu!
Shirley Temple
fenomenalna gwiazdeczka
o światowym rozgłosie



wkrótce wystąpi w filmie
Tajemnica małej Shirley

FOTOGRAF
PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9
(SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

**Morze i kolonje
to potęga Polski**

W tryumfalnym pochodzie po przez wszystkie
ekrany świata podbił serca i umysły widzów

gigantyczny i wspaniały film p. t.

CYGAŃSKIE MELODJE

reżyserji twórcy filmu Kongres tańczy
Erika CHARELLA.

Obsada:

**Loretta Young
Phillips Holmes
Charles Boyer**

Następny program kina **CAPITOL**

Najnowszy monumentalny film sowiecki

Car Szalenię

SATYRA — KOMEDJA — GROTESKA
Niezwyczajny pomysł — Niezwyczajne wykonanie

w następnym programie „Luny”

„NOC POD GAZEM”

Rendez-vous wytwornej Łodzi
Bilet wstępu 6 zł.

SYLWESTER

na rzecz UZDROWISKA w FILHARMONJI

Dnia 31 grudnia. Początek o godz. 11-ej. Moc atrakcji. Koło szczęścia. Pierwszorzędne orkiestry. Tani bufet

BYŻWY rowery (nowy model)

w wielkim wyborze i

na rok 1935

z kanciastymi rurami

do nabycia jedynie

w hurtowni rowerów, instrumentów muzycznych, patefonów i płyt

H. SPIKULITZERA
Łódź, Piotrkowska 50, tel. 174-59

Kino-Teatr **MIRAZ**

11 listopada 16 (Konstantynowska) Sala dobrze ogrzana

Dziś wspaniała premiera najpotężniejszego filmu prod. sowieckiej wytw. „Sojuz-Kino” w Moskwie **KATASTROFA CZELUSKINA**

Film — dokument, odzwierciedlający poświęcenie i wielki tryumf nieustraszonych bohaterów z prof. **Ottonem Schmidem** na czele.

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO-NERYOSIN
R.M.S.W. N° 1599.
FABR. **KOGUTKIEM** SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA, **BÓLE ZĘBÓW**, GRYPA, PRZEZIĘBIENIA, **BÓLE ARTRETYCZNE**
STAWOWE KOSTNE I T.P.
ZADAJCIE W APTEKACH PROSZKIEM ZEZN. FABR. **KOGUTKIEM** W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

Gabinet Kosmetyczny I. Namiołowej ul. NARUTOWICZA 11
front, I piętro
Masaż twarzy, trwałe przyciemnianie brwi i rzęs, usuwanie zbędnego owłosienia, maquillage etc. — **Geny przysługane. Parady bezpłatne.**

Ogłoszenia drobne
RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego. Telefon 205-22 w godz. 1—3 pop. —6

BUCHALTERJE (gwarantowane uznanie ksiąg). Korespondencję (francuski, włoski, niemiecki) prowadzi doświadczony buchalter-korespondent. Przyjmie zajęcia na godziny ewent. na stałe. Łaskawe zgłoszenia pod „Alfa” do administracji „Głosu Porannego”, 359—4

PENSIJONAT SZERA. Korzystajcie z pięknej jesieni i ze zbawiennych warunków zdrowotnych Nowego Otwocka, koło Główna. Spędzajcie czas w znanym z wyborowej kuchni i solidnej obsługi Pensjonacie Szera. Radjokoneerty, sporty, ślizgawka, narty i saneczkarstwo. Pomoc lekarska na miejscu. Szczegółowy adres: Główno, Nowy-Otwock, skrz. poczt. Nr. 6. tel. 26. 501—15

DO 40 ZŁ POSZUKIWANY słoneczny umeblowany pokój z wygodnym w śródmieściu ul. „Wyplacalna”

„CASINO”
DZIS, dnia 31 grudnia r. b.
2 przedstawienia rewii sylwestrowej
o godz. 11-ej wiecz. i 1-ej w nocy p. t.
Rendez Vous G W I A Z D
w 2 częściach 15 odalon. z udziałem czołowych gwiazd teatru i rewii
Leo Fuks
E. Fischerówna
Dancing Johnnies (duet amerykański)
I. Różyńska
Wł. Macherski
Balet Zabójkiny (8 osób)
Aleks. Aleksy
Marlis Walewska
Helena Georgi
Anna Georgi
Igo Orsza
W programie: skecze, groteski, monolog, satyra i tańce.
Conferencjer: **WŁ. MACHERSKI**
Orkiestra: Sternblie
Dekolacje: Domankiewicz
Bilety od zł. 1.50 sprzedaje codziennie „Casino”

W LOKALU STOWARZYSZENIA KOMIWOJAŻERÓW SIENKIEWICZA 3/5 odbędzie się dziś **WESOŁA WIECZORNICA SYLWESTROWA**
urozmaicona tańcami i różnymi atrakcjami.
Bufet tani, obficie zaopatrzone. Bilet wstępu Zł. 2.— **BEZ KAROTY**
Pierwszorzędna atrakcja. — Początek o godz. 10-ej wiecz.

1935 DRUKUJEMY KARTY Noworoczne
na poczekaniu „FUTURA” Piotrkowska 64 Tel. 236-25.

Cukiernia „Źródło”
Przejazd i. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca Szanownej Klienteli w swym powiększonym i nowoczesnie urządz. lokalu **wyborowe pączki po 15 gr. śniadania i kolacje po 90 gr.**
Wielki wybór czasopism i dzienników.

WALNE ZEBRANIE
Członków Stowarzyszenia Funduszu Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci przy T-wie „Ostatnia Posługa” Chesed Szel Emes w Łodzi odbędzie się w własnym lokalu stowarzyszenia Piotrkowska 34, dnia 14 stycznia 1935 r. o godz. 5 popoł.
Porządek dzienny
1) wybór 3 członków Zarządu
2) zmiana statutu

WAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”
Łódź, ul. Prez. Narutowicza 20
ukazały się już **„GRZECHY WIELKIEGO MIASIA”**
Filmo-romans
Szymona Bogdanowicza
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena 2 zł.

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wstrzeżać się bezwzględnie przed podrobkami!

TEATR „BANDA”
Kilińskiego 124. Tel. 240-38

Dziś 2 przedstawienia: 8 i 10 w. **Dziś poraz ostatni!**
z udziałem **Leo Fuksa**, Ireny Różyńskiej, Aleksandra Suchcickiego, Rity Konarzewskiej, Leona Leńskiego, go, Kenełka i Leona Rytowskiego. Kapelmistrz: Pietruszka. Dekoracje Frasiak
Tańce układa Kenełka. — Ceny miejsc od 75 gr. — Dojazd tramwajami 0, 4, 6, 10 i 17.
Dziś, w poniedziałek o g. 12 w nocy **Najweselszy Sylwester** w „Bandzie” pt. „Same szlagiery” z Leo Fuksiem na czele.

Kino-Teatr **„METRO”**
PRZEJAZD 2
Początek o godz. 4-ej
Sala dobrze ogrzana

Ostatnie dni! Najweselsza i najpiękniejsza polska komedia muzyczna
„Co mój mąż robi w nocy”
W rol. gł. **Gerczyńska, Mankiewiczówna, Krukowski, Znicz, Gierasieński.**
Nadprogram: Tygodnik Paramountu
Archiw! Nas! program: Poco pracować! z Filip i Flagiem
Kino-Teatr **„ADRIA”**
GŁÓWNA 1
Początek o g. 3-ej
Sala dobrze ogrzana

Kino **MIMOZA**
Kilińskiego 178.

Zapraszamy do „MIMOZY” na dziś, o godz. 12 w nocy na najmiłą i najweselszą rewję w 20 numerach p. t.
ZALANY SYLWESTER
z udziałem wybitnych sił stolicy

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Requisitów redakcja nie zwraca.

Ugłoszenia za wiersz miernotowy i-spaltowy (strona 3 spalt) 1-sza strona 2 zł., Reklamowy tabelaryczny 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.50. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenie tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.